

Wczoraj z rana, jako w pierwsze święto BOŻEGO NARODZENIA, v. s., znakomite Osoby składały JO. Xięciu NAMIESTNIKOWI powinszowania, z okoliczności tychże świąt. W Kościele Katedralnym NN. TRÓJCY, JW. JX. Nowicki, Dziekan i Oficjał Katedralny, Członek Kom. Rz. Spraw W. i Duch., celebrował Liturgję Śtą, w asystencji licznego Duchowieństwa. W Kaplicy Prawosławnej Zamkowej odbyło się Nabożeństwo celebrowane przez JW. X. Prałata Czerniawskiego, Naczelnego Kapelana armii czynnej. JO. Xiążę NAMIESTNIK, otoczony Jenerałami i Urzędnikami różnych stopni, znajdował się na Nabożeństwie. Po ukończeniu Liturgji, nastąpiły dziękczynne modły, co rok w dzień ten z powodu ustąpienia z Rossji w r. 1812 wojsk nieprzyjacielskich odprawiane, w czasie których dawano salw armatnie z wałów cytadeli.

Uroczystość Chrztu CHRYSYDUSA w Jordanie, Pokłonu ŚŚ. TRZECH KRÓLI, i pierwszego cudu w *Kanie Galiilejskiej*, wczoraj we wszystkich Kościołach Rzymsko-Katolickich solennie obchodzoną była. Na Nabożeństwach rannych poświęcono *złoto, kaziidło i mirrę*, te dary *Mędrców*, a pobożni poświęconą *kredą* znacznili po powrocie do domu, głoskami początkującemi Imiona 3ch PATRONÓW dnia wczorajszego, drzwi mieszkań swoich. W niektórych Kościołach świata Katolickiego, istnieje zwyczaj ogłaszania w dniu TRZECH KRÓLI, daty rozpoczęcia postu i następnej Wielkanocy. W r. b. *Sroda Popielcowa* przypada na dzień 21 Lutego, a Święto ZMARTWYCHWSTANIA PANSKIEGO na dzień 8 Kwietnia.

Onegdaj w Kościele PP. *Wizytek*, przed Ołtarzem Śgo *Aloizego Gonzagi*, kosztem ś. p. Marji Magdaleny Xiężnej *Lubomirskiej*, w r. 1846 odnowionym, odprawioną została Wotywa na Jej intencję. Tegoż dnia złożono na wspomnionym Ołtarzu, kobierzec, poduszkę i obrus, wypracowane przez jedno z serc wdzięcznych, których tyle za życia. skuteczną życzliwością, udzielaniem opieki sierotom i nieobliczonemi dobrodziejstwami, dostojna Pani ta, zjednać sobie umiała.

N. PAN, ozdobił raczył Orderem Śgo ALEXANDRA Newskiego, Jenerała Lejtnanta *Kuprjanowa*, dowodzącego tymczasowo 2m korpusem piechoty armji czynnej.

Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 11/23 z. m., Porucznik *Urenius* z komendy Inwalidów Kutnowskiej, przeniesionym został do Bataljonu linowego Gruzjijskiego № 18.

Prokurator Królewski przy Tryb. Cyw. *Iszej Instancji Guber. Augustowskiej Wydz. Igo w Łomży*. Zawiadamiam strony interesowane, że Piotr *Kobrzyński*, Komornik przy Sądzie Pokoju Okręgu Tykocińskiego,

posuniętym zostawszy na takiż urząd przy tutejszym Trybunale Cywilnym, po złożeniu kaucji i wykonaniu przysięgi, nowe obowiązki prawnie i bezprzeszkodnie spełniać może. — Jan *Grodziecki*.

Biuro Wars: Ober-Policmajstra, wzywa P. Leopolda *Lechowskiego*, Kasjera z m. Wolbroma, który bez pozwolenia Rządu wydał się do m. Krakowa, aby najdalej w ciągu jednego miesiąca do kraju powrócić, pod rygorem art. 340 Kodexu karnego.

Eliza *Bamberg*, w 18m roku życia swego, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskani Rodzice wraz z Familją, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jej, jutro o godz. 2ej po południu, z Kaplicy Szpitala Ewangelickiego, na smętarz tegoż wyznania.

W d. 2 b. m. rozstał się z tym światem, doczekawszy się lat 98 wieku, ś. p. Stanisław *Jaroszyński*. Był rodem z Wiednia, i trudnił się w latach czerstwiejszych profesją Zduńską.

Wczoraj wieczorem w domach tutejszych były liczne zabawy; używano rozrywki tańca, dzielono *tort migdałowy*, projektowano dalsze uciechy na karnawał, spacercy zimowe na *Wiejską Kawę*, do *Ohma* i t. d., wycieczki na Maskarady; dyskutowano pomysły kostiumów, dominów, tualet balowych i innych tym podobnych ważnych ptei pięknej interesów. Mnóstwo szopek z jasiekami uwijało się po ulicach; a *pączki* ten przysmak karnawałowy, ukazały się licznie.

Wiele osób w Warszawie, które mają zwyczaj wklejać do *Album* bilety wizytowe, i przechowywać je razem z innemi domowemi wspomnieniami, zajmuje się teraz przeglądem i porządkowaniem tych biletów, które na *Nowy rok 1849*, jak grad sypały się po wszystkich domach. Od lat 20 kilku, a mianowicie od czasu wydoskonalenia litografji, liczba osób posiadających *bilety wizytowe* w Warszawie, powiększyła się nadzwyczaj; przed tym bowiem czasem, kiedy bilety sztychowane należało sprowadzać z zagranicy, a głównie z *Londynu i Paryża*, zamożni tylko mogli je posiadać. Bilety takie były początkowo na papierze matowym, później dopiero zjawiły się na papierze glansowanym, albo różnemi wytłoczeniami przyozdobionym. Pamiętam je takie od r. 1826. Tłoczone w litografiach tutejszych glansowane i nieglansowane bilety, trwały do r. 1835. W tym to roku, właściciel wzorowego zakładu litograficznego P. *Schuster*, pierwszy naśladowca biletów paryzkie, zaprowadził u nas bilety na papierze porcelanowym (papier porcelaine). Wówczas to zjawiły się bilety z *fac simile* podpisów osób, a jednocześnie w Paryżu z sylwetkami właścicieli. U nas ta moda sylwetek nieznalazła naśladowców, wszakże w r.



1837, jedna z znakomitych osób w Warszawie obecnych, a talentem rysunkowym niepospolitym obdarzona, w ciągu kilkunastu wieczorów czasu wielkopostnego, wyrysowała na odwrocie każdego z odebranych w ciągu karnawału biletów, sylwetki osób biletami wskazyanych. Sylwetki te w masie ogromnej a podobieństwa rzadkiego, stały się własnością jednej z Dam w ówczas w Warszawie goszczących, czy je zachowała dotąd, to nam niewiadomo. Odtąd bilety zdobyły się rozmaicie, to wyobrażeniem koron godności szlacheckiej albo tytułów, to herbem, to wręście innemi przydatkami. Były i kolorowe, i malowane, i giloszowane, słowem różnego fasonu. Dziś bilety białe emalowane, na obie strony są najmodniejsze. Dostarczają ich najwięcej właściciele litografii tutejszych, PP. *Fleck, Herkner, Hirszel, Kosiński, Przybylski i Schuster*. Aby dać wyobrażenie o zatrudnieniach tego rodzaju kunsztu, przytoczym ciekawą statystykę litografii P. *Schuster*, którą w nowo ogłoszonym w Bibl. Warsz. opisie Warszawy, Pan F. M. *Sobieszczański* zamieścił. Według codziennie utrzymywanej kontroli zakładu P. *Schuster*, od czasu założenia onego, to jest od r. 1821, przez ś. p. Teodora *Vivier*, wyrobiono tamże: blankietów rządowych i różnych tabel exemplarzy 5,634,000; etykiet różnych kupieckich 2,500,000; rachunków 1,250,000; adresów 230,000; rycin różnych 250,500; biletów wizytowych (od r. 1835) 2,352,000; biletów na imieniny i nowy rok 686,000.

Księgarnia Ig: *Kłubowskiego*, odebrała nowości następujące: Korzeniowskiego, *Wędrowki Oryginała*, z rękopismu nieznanego Autora; cena zł. 11. *Listopad* romans historyczny, przez Autora Pamiątek Starożytności, wydanie drugie poprawne, w 2ch tomach, zł. 24. *Wiązanie dla moich wnuków*, pierwiastki czytania, jako zachęta do nauki, przez Dziekońskiego; zł. 8. *Zrótło wiadomości dla dzieci polskich* czyli *Abecadnik* powszechny w dwóch częściach, przez starego Przyjaciela dzieci. *Podarunek i nagroda dla chłopczyków i panienek*, z rycinami kolorowanymi, zł. 6 gr. 20. bez rycin zł. 3 gr. 10.

Dymisjonowany Pułkownik Artylerji, A. *Adamowicz*, złożył wczoraj w Redakcji Kurjera (w miejsce rozsyłania biletów z powinnowaniem Nowego Roku w. s.) zł. 3 dla ubogich wstydzących się zbierać, do rozdania przez Instytucję laźmużniczą Arcy-Bractwa niustającej Adoracji N. SAKRAMENTU, i zł. 2 dla Kaleki w domu Elerta. — Złożono w tejże Redakcji od E. K. zł. 6 gr. 20, dla sieroc: Wych: T. W. D. — Zawczasu sposobzące się do czynienia dobrze, małe *Marynia i Zosia*, nadesłały do Redakcji Kurjera, zł. 10, dla Sali Ochrony przy ulicy Pańskiej.

Od początku wiosny aż do późnej prawie jesieni, *Dolina Szwajcarska* uprzyjemniała Publiczności czas poświęcony spacerom albo wypoczynkowi po takowych. Dość częste i liczne uczęszczanie Gości w te miejsce, wy-

nagrodziło utrzymującym zakład, podjęte przez nich starania i trudy; wdzięczni za doznane względy, pragną zjednywać je bezprzestannie. W tym celu i pod czas pory zimowej, a mianowicie przez karnawał, przygotowani będą na przyjęcie łaskawych Gości. Zebranie zaś w Niedziele, uprzyjemniać będzie, jak słysząc muzykę. Miłą więc będzie rzeczą, przejechawszy się w strony dalekie i przeziąwszy na mrozie, wypocząć wracając w *Dolinie*, wśród cieplej atmosfery i czarujących dźwięków harmonji.

Tygodnika Lekarskiego No 52, kończący r. 1848, wyszedł z druku, i obejmuje między innemi: Spostrzeżenia terapeutyczne; Kollodium, etc. Pismo to wychodzi i nadal. Wydawca Tygodnika Lekarsk: zwraca uwagę PP. Prenumeratorów, iż kto nie chce doznać przerwy w otrzymywaniu dalszych numerów, winien niezwłocznie zgłosić się znową prenumeratą na r. 1849, w miejscu, z kąd dotychczas to pismo odbierał.

Pięknie urządzony, a tak szczęśliwie położony dla przybywających lub odjeżdżających koleją żelazną, hotel *Warszawsko-Wiedeński*, na rogu ulic *Marszałkowskiej* i *Widok*, przeszedł od kilku miesięcy pod zarząd P. *Gustawa Wiśniewskiego*. P. *Wiśniewski* troskliwy, aby Podróżnym u niego zamieszkującym, niebrakło na żadnej wygodzie, oprócz starań o wszelkie potrzeby lokalu, baczny jeszcze szczególnie, aby i utrzymywana przez niego tamże Restauracja, odpowiadała w każdej chwili żądaniom przybywających z podróży, albo miejscowych szukających w niej wygody stołu. Bacząc o kuchnię, niepomija i piwniczki, którą starannie zaopatrzył. W takim stanie rzeczy niepozo staje, jak tylko życzyć P. *Wiśniewskiemu*, aby Publiczność szacząc go swemi względami, wynagrodziła mu podjęte koszta i trudy.

Podpisany, na którego ręce A. Z. racytł złożyć wsparcie dla ubogiej rodziny, dziękuje mu imieniem ludzkości, za ten dar dobroczynny. — L. J.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 68 (zł. 97 gr. 26), dają rs. 14 k. 64 (zł. 97 gr. 18); wartość kuponu k. 2 1/3.

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich, płacono: za korzec 4ro-ćwierciowy żyta rs. 1 kop. 91, pszenicy rs. 3 k. 80, jęczm: rs. 1 k. 74, owsa rs. 1 k. 24 1/2, siana fura jednokonna od rs. 2 k. 70 do rs. 3 k. 75, parokonna od rs. 4 k. 50 do rs. 5 k. 10, słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 95, kartofli korzec k. 95 1/2, okowity garniec k. 80 1/2, szumówki k. 47 1/2. (G. P.)

Onegdaj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po Komedji *Pięć lat*, JPan *Estella*, a JPan *Moroz* i JPan *Jasiński* po 2-kroć; po Konc: *Mieszczanie* i *Kmiotki*, JPan *Ciemska*, JPan *Morys* 2-kroć, oraz JPan *Rychter* 7-kroć. — Wczoraj w Teatrze Wielkim po *Machbecie*, JPan *Rywnacki* 5-kroć, JPan *Troszel* 8-kroć i JPan *Matuszyński* 2-kroć.

W dniu 17 z. m. Paweł *Wnukowski*, mieszkaniec wsi

rowia now: Augustowskiego, pływając czołnem po jeziorze Biebrza za połowem ryb, skutkiem przewrócenia się takiego, wpadł w wodę i utonął. — W dniu 22 z. m. Rostokówna Antonina, lat 19 mająca, służąca z miasta Nowogrodu, wyciągając wodę z studni, doznała paroxyzmu konwulsji, wskutku czego wpadła do wody i życie postradała. — W dniu 23 z. m. Katarzyna Urbanska wyrobnica, lat 18 licząca, we wsi Duninów pow: Włocławskim zamieszkała, idąc do lasu po drzewo, gdy przechodziła przez jezioro przy folwarku Krzewent będące, w skutek załamania się pod nią lodu, wpadła w wodę, i tąż zalana została. — W dniu 25 z. m. we wsi Polubica, Paweł Kaczaniuk i Anna Matyrykówna właścianie, wywierciwszy za pomocą szyldu otwór w beczie okowity stojącej na furze, w skutek zbyt ciężkiego użycia tejże, nagle żyć przestali. — Pogorzele były: w mieście Suwałkach; we wsi Skrzynecki, pow: Włocławskim; w kolonji Teodory, pow: Sieradzkim; we wsi Truskolasy, pow: Łomżyńskim; w mieście Gowarczowie; i na pustkowiu Kucharzewskim pow: Sieradzkim. (G.P.)

Z Petersburga. — N. PAN, ozdobić raczył Orde-rem Śgo Stanisława 3ej kl., Pana Stahl, Porucznika wojsk Pruskich pułku Kirysjerów imienia J. C. W. Wielkiego Xcia Michała Pawłowicza, i P. v. Swan Archiwistę Naczelnego Archiwum Stanu w Królestwie Holenderskiem. — Pani Sulmenow, małżonka Admirała Sulmenowa, rozstała się z tym światem. — Tom-bola-Alegri (Bal z loterji fantową) dane w Moskwie d. 17/10 Paździ: r. z. na korzyść Sal Ochron, przynio-sły dochodu rs. 5,209 k. 95. — Oka pod Niżnym Nowogrodem, w d. 19/11 Listopada r. z., a Wołga w d. 21 Listop: (2 Grud:) r. z., pokryły się lodem. — W ciągu reszłego Listopada, sprzedano na targach Petersburg-skich 8560 wołów, 278 krów dojnych, 5901 cieląt, 2834 baranów, 8724 wieprzów; w ogóle 20,297 sztuk, za wartość rs. 409,598. Cena mięsa przedniego była 8 kop. (16 gr.), za funt; średniego 6 1/2 z k. (13 gr.); po-śledniego 5 k. (10 gr.). — Znany fortepjanista Antoni Rubinstein, Czł: Tow: Warsz: wsparcia Artystów mu-zycznych ich wdów i sierot, przybył do Petersburga, gdzie wkrótce wystąpi w koncercie. Tamże przybyła także Pani Koning, śpiewaczka holenderska.

Radca honorowy Michałowski, Deputat Zebrania Szlachty Gubernji Kijowskiej, zmarł.

Z Odessy. — Podług urzędowych wiadomości, za-sób pszenicy na składach Odeskich, wynosił na d. 10/22 z. m. 725,000 czetwerti; cena tego zboża była od rs. 5. k. 14 do rs. 6 k. 71. W ciągu żeglugi tegorocznej, przybyło do portu 1073 okrętów, a odpłynęło 999.

Wiadomości z Kaukazu. — Po bohaterskiej obronie warowni Achtyńskiej i porażeniu band Szamyla nad brzegami Samura, przez wojsko oddziału Dagestań-skiego, kozacy linjowi odznaczyli się także nad Ku-banem świetnemi dowodami mężstwa i odwagi. Nieu-

ległe plemiona Zakubańskie, zamierzając jeszcze od wio-sny zamach stanowczy na granicę, zaczęły zbierać się ze wszęch stron w połowie Października. Naczelnik prawego skrzydła linji kaukazkiej, Jenerał-Major Ko-walewski, w oczekiwaniu, aby plany nieprzyjaciela o-bjaśniały się lepiej, rozlokował 800 kozaków w Ust-Zabie, 600 w stancyi Mikotajewskiej i 700 w Batał-paszyńskiej. Piechota zajęła stancie najbardziej na niebezpieczeństwo narażone, milicjarsa Nagajców nad-kubańskich wykonywała rekonesanse. Jenerał-Major Kowalewski osobiście stanął z 750 kozakami i 4 arma-tami w Czamtykskiej, jako w punkcie środkowym, z kąd można było bronić linje Kubanską i Tabynską. 31go Paździ: nieprzyjacieli wśród mgły, ruszył ku autom Sultanowski. Wszakże za rychłem odkryciem jego śladu przez Xięcia Nagajskiego, Adil-Gireja-Chantan-Peczewa, kozacy radośnie rzucili się za rabusiami, i tuż za nimi przeprawili się przez Kuban pod autem Edika-Abułowa. Tu przekonano się, iż zamiarem gó-rali było napaść na stancję Sengilejewską, i niebawem wszystkie oddziały wysłano ku zagrożonemu punkto-wi. Ledwo 20 do 30 ludzi przodkowych z nieprzyja-cielskiego tłumu wtargnęło w stancję, wpadł w nią z drugiej strony Podpułkownik Ungern-Sternberg z 250 kozakami pułku Stawropolskiego i uderzył na górali pałaszami. Walka była nierówna, lecz nadbie-głe dwie seciny kubańskiego pułku z Pułkownikiem Wołkowistarszymi wojskowemi Chucijewem i Me-szczerynowem wbiły się w skrzydło, a 4ry seciny te-goż pułku w tył nieprzyjaciela. Górale mający jeszcze siłę przemagającą, wytrzymali uporeczywie ten napad, i zawziętymi atakami usiłowali kozaków odeprzeć. Wa-leczni linjowi okazali tu mężstwo niezwyčajne, i nietylko nie ustąpili, ale nawet górali odegnali. O tymże cza-sie przybyły Esaul Inozimcew z 4ma działami konne-mi, silnym ogniem kartaczowym zmusił nieprzyjaciela do odwrotu. Napróżno górale, mający 600 wyboro-nych napastników jako straż tylną, kusili się porządek utrzymać. Pięć razy stawali do boju, pięć razy arty-lerja konna obsypując ich kartaczami, wypierała z sta-nowisk dogodnych. Tymczasem kozacy nacierali na cofające się tłumy, które w końcu pierzchnęły zupeł-nie. Niestrudzeni kozacy ścigali rabusiów na 30 wiorst do Kubanu i przeszło na 20 wiorst za tą rzeką. Jedy-nie zmęczenie się koni, wstrzymało Kubanców i Sta-wropolców, wraz z przyłączonym do nich Pułkowni-kiem Wachsmuth z 6ciu secinami Choperskiego puł-ku, od dalszego ścigania górali jeszcze na wiorst kilka. I tak, tłum nieprzyjacielski z 1500 najdzielniejszych najezdźników, nietylko nie nieskorzystał w stancyi któ-rą chciał złupić, ale poniósł nadto stratę ogromną. Do 300 trupów zaległo całą jego drogę; a podług wiado-mości zasiągniętych z autów sąsiednich, z całej wypra-wy nie zostało 100 ludzi nie raniionych. Zdobyć kozaków, tak co do liczby jakoteż wartości zabranych wierz-

chowców i broni, jest bardzo znaczną. Z strony rosyjskiej 10 poległo, 30 zostało ranionych, a 9 odniosło kontuzje.

Anglja.— 28go z. m. rozstał się z tym światem *Hrabia Oxford*; jego tytuły odziedzicza po nim *Lord Harley*.— Dziennik *Standard* donosi, iż Ministerstwo proponuje aby skala obecna cła od zboża, była jeszcze na rok zachowana.— Z miast fabrycznych wiadomości są pomyślne.— Podług wiadomości z *Neapolu* z d. 17go z. m., Posłowie angieli i francuzki, do tego czasu nie przedstawili jeszcze noty ostatecznej względem Sycylii; zdaje się nawet, iż pośrednictwo niezbyt gorliwie jest popierane. Dziennik *Czasu* oddaje sprawiedliwość Królowi *Ferdynandowi*, że środkami energicznymi utrzymuje spokojność w Państwie Neapolitańskiem.— Sir August Fryderyk *d'Este*, syn Xięcia *Sussex*, z córki Hrabiego *Dunmore*. Lady Augusty *Murray*, z którą Xiąże ożenił się w Rzymie r. 1793, rozstał się z tym światem 28go z. m. Wiadomo, iż korona nie chciała uznać potomstwa Xięcia *Sussex* legalnem, z przyczyny, iż Xiąże zawarł związek małżeński bez Królewskiego zezwolenia. Jedyna siostra Sir Augusta *d'Este*, zaślubiła przed kilką laty Wielkiego Sędziego Sir Tomasza *Wilde*.— Xię *Nemours* i Xięstwo *Aumale*, po odwiedzeniu Królowej Wdowy *Adelajdy*, udali się do *Oxford*, celem zwiedzenia tamecznego uniwersytetu.— Korrespondent dziennika *Czasu* donosi, iż rząd francuzki nie chciał przyjmować Pana *Canuti*, mającego misję z Rzymu.— Wątpią teraz czy *Francja* i *Anglja*, czynić będą przedstawienia w przedmiocie nowej wyprawy neapolitańskiej do Sycylii.— Gazecie *Poczta poranna*, donoszą z Hiszpanji, iż wptyw *Kabrery* w Katalonji wzrasta; jedynie dla braku artylerji zaniechał ataku na warownię *Vich*; górale duszą i ciałem są mu oddani.— W *Lisbonie* kursuje następująca lista nowo utworzyć się mającego gabinetu: *Kosta-Kabral* M. spraw wewn.; *Margrabia Fonteira* marynarki, *Józef Kabral* sprawiedliwości, *Freyre* wojny, *Franzini* skarbu, *Castro* spraw zagr.— Gubernator przyłodka *Dobrej nadziei* Sir *Harry Smith*, w ciągu rozmowy z Naczelnikiem *Kafrów Kreli*, podarował mu stary surdut i dodał uwagę, że nieprzyjemnie dla niego widzieć *Kafrów* chodzących nago, ale też życzy, aby na przyszłość sami sobie kupowali suknie, i aby często bywali u Misjonarzy celem zostania dobrymi chrześcianami. Gdy Gubernator siadał do powozu, wołali za nim naczelnicy i lud: »Bywaj zdrow! idź w pokój! *Inkosi Inkulu!*» Włościanom holenderskim oznajmił, iż ustawa osady powinna pochodzić z *Anglii*.— Zdaniem dziennika *Czasu*, dążnością *Ludwika Bonaparte* jest przywrócić cesarstwo, bez polityki zaborczej.— W *Hull* przyszło do zaciętej bijatyki między majtkami duńskimi a niemieckimi. W wilgę Bożego Narodzenia szoner *Okkilina* z *Emden*, wywiesił był flagę niemiecką; około

40 majtków duńskich wtargnęło na statek i zdarło flagę; Policja z ławością rozłączyła walczących.— Bank angielski w ostatnim tygodniu z. r. miał bankocetli w obiegu na 16.875,460 funt: szterli; zapas gotówki na 15,000,676 f: szt.— W parafji *Sgo Marcina* w polu, w *Łondynie*, 29go z. m. pierwszy raz otworzono nową pralnię i łazienki dla ubogich. Jest to zabudowanie mające 150 stop długości. kąpiel zimna 1szej klasy kosztuje 3 pence, 2giej klasy 1 peny; ciepła dwa razy tyle. W pralni 100 Niewiast może jednocześnie odbywać pranie. Cafe zabudowanie kosztowało 5,000 f. szt.— Cholera z szczególną mocą grasuje w *Szkocji*.

Austria.— Xiąże *Windischgraetz* po obsadzeniu miasta *Raab*, wysłał brygadę jazdy Jenerała-Majora *Ottinger*, w pogoń zanieprzyjacielem do *Babolny*; Jenerał posunawszy się do tego punktu 28go z. m. o 5ej rano, zastął przednią straż nieprzyjacielską uszykowaną, i niebawem ją atakował. Bataljon byłego pułku Xcia Pruskiego, liczący około 600 ludzi, został rozbity przez dwa dywizyjony kirysyerów *Wallmoden*, resztę zabrano do niewoli. Między poległemi, znajduje się były Kapitan *Szel*, którego rokoszanie zaawansowali na Majora; prócz tego, pojmano jeszcze wiele huzarów i pieszych z bataljonów *Honv d(landszturmu)*, razem 7 Oficerów i 700 żołnierzy, między niemi 200 ranionych; zdobyto także wóz amunicyjny i chorągiew. Rokoszanie uprowadzili wprawdzie kilka koni z stadniny w *Babolnie*, ale w zabudowaniach szkody nie zrządzili. Feldmarszałek 29go z. m. miał dalej posunąć swoje obroty wojenne.— Hrabia *Kajetan Bissingen Nippenburg* mianowany Prezesem rządu Tyrolu i *Voralberga*; a węgierski Radca *Metell Olegowich*, Radcą ministerjalnym w ministerstwie spraw; zaś Radcy ministerjalnemu Doktorowi *Adolf Fischhoff*, iadana dymisję udzielono.— Deputowany *Fuster* został z urzędu Profesora złożony.— Zaraz po Nowym Roku miała być wprowadzoną w wykonanie nowa organizacja władz sprawiedliwości w Austrii niższej.— Gubernator *Wiednia*, Feldmarszałek Porucznik Baron *Welden*, wydał odezwę ostrzegającą, aby unikano zbiegowisk, gdyż siła zbrojna ma rozkaz strzelać ostremi ładunkami do tłumów nie rozpraszających się na wezwanie władzy; a na przypadek zbiegowiska, załoga stolicy w przeciągu 15 minut może stanąć na przeznaczonych punktach.— Znaczna liczba Deputowanych z sejmu w *Kromierzu*, przybyła na Święta do *Wiednia*.— Wiadomości o zwycięztwach armji cesarskiej w Węgrzech, ochłodziły umysły w Lombardji. Gubernator *Medyolanu* Hrabia *Wimpfen*, napomniał mieszkańców, aby zachowywali się spokojnie.— Feldmarszałek Porucznik Xię *Waza*, uwolniony został od służby. Feldmarszałek Porucznik Baron *Hrabowsky*, właściciel pułku piechoty Numer 14, i Baron *Blagoevich* właściciel pułku piechoty Numer 39, przestali być szefami takowych;

pensjonowano kilku Jenerałów, a innych awansowano. — Bank austriacki zawarł z domem Rotszyldów układ o dostawę 4ch milionów srebrem. Agio od srebra wynosi teraz 10 procent. — Cesarzowa Matka i Arcy-Xię *Stefania*, mają zamiar obrócić *Pragę* za miejsce rezydencji. — *Kossuth* ma znajdować się obecnie w *Komornie*. — Przyjmowanie bankocetli węgierskich zostało w *Presburgu* zakazane; z tej przyczyny spadły o 10 procent. — Jan *Grünzweig*, Katolik, 59 lat mający, tkacz, rodem z *Rudolstadt* w Czechach; Jan *Furchtmayer*, Katolik, 54 lat mający, wyrobnik, rodem z Wiednia; i *Ignacy Szileczky*, Katolik, 51 lat mający, czeladnik szmuklerski, rodem z Cieszyna w Szląsku; za udział w rokoszu zbrojnym, skazani zostali: pierwszy na 3-letnie, dwaj ostatni na 2-letnie ciężkie więzienie. — Podróżni przybyli z *Wenecji* zapewniają, iż tamże panuje teraz zupełna obojętność dla spraw politycznych.

Galicja. Kraków 28 Grud. — Dzisiejsza *Gazeta Krakowska* zawiera następujące rozporządzenie: »*Rada Administracyjna okręgu Krakowskiego*. W skutek odezwy Komisji Gubernialnej z d. 23 b. m. Rada Administracyjna podaje do powszechnej wiadomości, iż Wysokie Ministerjum Spraw Wewn., Reskryptem swym z d. 21 Grud: r. b. względem emigrantów i zbiegów Rosyjsko-Polskich, rozporządziło co następuje: 1) Ci emigranci, którzy w skutek kapitulacji Lwowskiej i zbiegi Rosyjsko-Polscy bez dowodów utrzymania przybyli, w interesie zaś publicznej spokojności i porządku Galicję i Państwo Austrjackie opuścić mają, jeżeli zechcą do Francji udać się, i na opędzenie podróży koszta posiadają, mają być opatrzeni paszportami, przyczem im protokularnie oświadczyć należy, że jeżeliby znowu do Galicji lub okręgu Krakowskiego powrócili, do swej ojczyzny, albo do miejsca urodzenia odstawieni zostaną. 2) Ci emigranci i Rosyjsko-Polscy zbiegi, którzy bez sposobu do utrzymania zostają, muszą za łaskę uważać, że rząd staranie obejmuje, ich do Ameryki przenieść, i koszta złąd wypływające opędzić, gdyż i kraje Pruskie i Niemieckie przyjęcia ich wzbraniają się, albo powrót do krajów Rosyjskich, lub też przeznaczenie do Ameryki obrócić sobie mogą, a Rząd stara się o ich przezwiezienie, jedynie z zasad ludzkości, nie zaś z obowiązania się jakiego. 3) Ci zaś emigranci i Rosyjsko-Polscy zbiegi, którzy nie pomni na to, że w kraju tolerowani byli, i na ludzkie obchodzenie się z nimi w skutek kapitulacji Lwowskiej doznane, w niegodziwości tak dalece posunęli się, iż weszli w szeregi zbuntowanych Węgrów, i walczą przeciwko wojsku cesarskiemu, skoro tylko ujęci zostaną, władzom Rosyjskim wydanemi być mają, jeżeli w skutek swoich czynów pod Sąd wojenny podejści nie będą. — Kraków dnia 27 Grudnia 1848 r. — Prezes, *P. Michałowski*. Sek: *Jlly, Wasilewski*."

Danja. — *Gazeta berlinska* zawiera artykuł półurzędowy, usiłujący dowieść, że fałszywe są wieści, ja-

koby *Danja* przysposobiła atak od strony *Alsen*; *Danja* pomnaża tylko swoje siły, aby siebie zabezpieczyć.

Francja. — Zgromadzenie Narodowe 30go z. m. znowu odrzuciło propozycję względem ułaskawienia więźniów majowych i czerwcowych. *P. Odilon Barrot* oświadczył, że ministerstwo nie myśli wstawić się za tą propozycją przez wzgląd na interes społeczeństwa. — *Monitor* 30go z. m. ogłasza następujące zmiany w ministerstwie: *P. Leon Faucher*, mianowany został Ministrem spraw wewn.; w miejsce *P. Leona de Malleville*, który otrzymał żądaną dymisję; *Lacrosse*, Wice-Prezes Zgromadzenia Narodowego, mianowany w miejsce *Leona Faucher*, Ministrem prac publ.; *Buffet* Reprezentant narodu, mianowany Ministrem rolnictwa i handlu w miejsce *Pana Bixio*, który otrzymał żądaną dymisję. Powyższe 3 dekreta są podpisane przez Prezydenta Rzeczypospolitej *Ludwika Napol: Bonaparte*, a kontrasygnowane przez Prezesa Rady Ministrów sprawiedliwości, *Pana Odilon Barrot*. Zapewniają, że i *Pan Falloux* złoży ministerstwo oświecenia, z przyczyny nieprzyjęcia Hrabiego *Montalembert* jako Posła w *Londynie*. Dziwi się, iż *P. Lacrosse* znany jako gorliwy stronnik kandydatury Jenerała *Cavaignac*, uzyskał miejsce w gabinecie. *Passy* zostaje przy ministerstwie skarbu w skutek usilnych nalegań ze strony Panów *Thiers*, *Mole*, *Argout* i *Rotszylda*, którzy mu przedstawili, że jego dymisja spowodowałaby niezmierne zawikłania w świecie finansowym, wywołującym ku końcowi roku względów szczególnych na likwidację interesów. Podług gazety francuskiej, *Ludwik Bonaparte* chciał kilka osób mianować Prefektami, aby wynagrodzić ich usiłowania przy wspieraniu jego kandydatury, czemu opierali się PP. *Bixio* i *Malleville*, i z tąd wynikło rozdzielenie. *Dziennik Kredyt* utrzymuje, że ci Ministrowie opierali się zamiarowi *Ludwika Bonaparte*, aby zniszczono akta dotyczące się jego osoby w wypadkach w *Strasburgu* i *Boulogne*; podług innych miał rozdzielić się z Panem *Odilon Barrot*, o ułaskawienie więźniów majowych i czerwcowych. Inni znowu przypisują przesilenie ministerjalne uchwałę Zgromadzenia Narodowego o podatku solnym. — Prezydent Rzeczypospolitej 29go z. m. w towarzystwie Bankiera *Fould*, zajeżdżał do kilku magazynów mebli i wyrobów brązowych, gdzie rozlicznie poczynił obstalunki. — Po zainominowaniu Wice-Prezydenta Rzeczypospolitej (co nastąpi za parę tygodni), *Ludwik Bonaparte* odbędzie podróż po Francji, aby osobiście obeznać się z potrzebami i duchem ogólnym narodu. — *Marszałek Molitor* 29go z. m. ogłosił odezwę pożegnawczą do Inwalidów, ponieważ stryj Prezydenta *Hieronim Bonaparte* w dniu następnym objął po nim Gubernatorstwo. »Jeśli cokolwiek pocieszyć mnie może w obecnym rozstaniu się z wami (powiada *Molitor*), to myśl jedynie, że moja o was pieczołowitość przechodzi na brata nieśmiertelnego Cesarza, owego

brata, który do ostatniej godziny Cesarstwa tak walecznie odznaczał się na polu stawy." — Zgromadzenie Narodowe chce jeszcze uchwalić prawa organiczne przed swoim rozwiązaniem się. — Rząd nie ogłosił depeesz otrzymanych 29go z. m. z *Tulonu* i *Marsylii*, chociaż mają być wielkiej wagi. Gazeta *Sztosfeta* zapewnia, że Ojciec Sły wkrótce przybędzie do *Paryża*. Arcy-Biskup paryżski otrzymał odpowiedź PAPIEŻA datowaną 11 z. m. w której wynurza życzenie, aby go REKA OPATRZNOŚCI czem rychlej wróciła do *Rzymu*. Nuncjusz PAPIEŻSKI 29go z. m. miał otrzymać ważne depesze od Kardynała *Antonelli*, w imieniu Jego ŚWIĄTOBLIWOŚCI, i takowe przedstawił Ministrowi spraw zagr.: — *Delecluze* wyzwał *Proudhona* na pistolety, lecz drugi pojedyńku nie przyjął. — Syn Hieronima *Bonaparte* ma być mianowany Posłem w Rzymie, *Walewski* w Turynie, *Bourquency* w Stambule, *Montessuy* w Wiedniu. — Rząd zawiesił wydawanie paszportów wydających się do *Ikarji*. — Posłom za granicą polecono wydawać paszporta byłym Ministrom *Ludwika Filipa*, pragnącym wrócić do Francji. — Miano aresztować byłego Prefekta *Gervais* i jego Sekretarza *Oreilly*. — Prezydent Rzplitej 31go z. m. o 8^{1/2} wieczorem miał przyjmować członków Zgr. Nar.; w Nowy rok o 11^{1/2} rano Jenerałów, Oficerów i Sztabś Oficerów, o lej Oficerów gwardji narodowej; ostatnich w pałacu *Tuilleries*. — Dzienniki jeszcze są napełnione domysłami o przyczynie wystąpienia z gabinetu *P. Malleville*. — Dziennik *sporów* zapewnia, iż dotąd nie potwierdziła się wiadom. śe o przybyciu Ojca Sgo do *Tulonu*; władze poczyniły tylko przygotowania na przypadek jego przyjazdu. Według opowiadań w *Tulonie*, Jego ŚWIĄTOBLIWOŚĆ przybędzie tylko na czas krótki; z *Tulonu* uda się do *Marsylii*, a ztąd do *Majorki*, gdzie Królowa hiszp. ofiarowała dla Niego pałac dawnych Królów *Arragońskich*. — Jenerał *Regnault St. Angely*, ma być mianowany Posłem w Berlinie, w miejsce *P. Arago*. — Głoszą, iż Jenerał *Changarnier* postanowił rozwiązać legję artylerji gwardji narodowej. — Pruski Jenerał *William*, przybył do *Paryża*. — Dom bankierski *B. L. Fould et Fould Oppenheim* w *Paryżu*, ogłasza, że *P. Achilles Fould*, (Reprezentant narodu), usunął się od interesów handlowych, a jego miejsce zajął *P. Adolf Fould*.

Hiszpanja. — Rząd hiszp. zamierza przesłać notę rządóm katolickim w *Lisbonie*, *Paryżu*, *Mnichowie*, *Wiedniu*, *Turynie*, *Florencji* i *Neapolu*, zapraszającą do przystania pełnomocników, do jednego z punktów hiszp. wybrzeża nad morzem Śródziemnem, celem uchwalenia środków ku przywróceniu niezawisłości rządu Ojca Sgo. — Sędziwy Xiążę *Baylen* (*Castanios*) Szef gwardji hellabardjerów, uwolniony został ze służby. — W krwawej potyczce pod *Figueras* Izabelliści utracili 23ch w zabitych, między niemi 2ch Oficerów.

Niemcy. — Król *Pruski* z okoliczności zmiany roku, ogłosił odezwę do armji, w której składając jej życzenia, dziękuje zarazem za gorliwość okazaną w czasie zeszłorocznych wypadków. — Minister *Rzeszy v. Gagern* ma udać się do *Mnichowa*. — Król *Wirtmberski* i Xię *Nassauski* mieli oświadczyć się za przyznaniem Królowi *Pruskiemu* dziedzicznej korony cesarskiej niemieckiej. — W pałacu *Hardenberga* w *Berlinie* i w gmachu rządowym, czynią przygotowania do posiedzeń Izb prawodawczych; w drugim zabudowaniu zasiadać będzie Izba pierwsza. — Król *Pruski* 28 z. m. przyjmował na posłuchaniu prywatnem w zamku w *Poczdanie*, cesarsko-austriackiego Posła nadzwyczajnego i pełnomocnego Ministra Hrabiego *Trautmannsdorff-Weinberg*, który przedstawił pisma zawiadamiające o zręczeniu się tronu Cesarza *Ferdynanda Igo*, i o wstąpieniu na tron Cesarza *Franciszka Józefa*; oraz pismo nowego swojego Monarchy, zatwierdzające go w urzędowaniu.

Włochy. — Rząd tymczasowy 21go z. m. zajmował się kompletowaniem rzymskiego ministerstwa. Ojciec Sły przed wyjazdem do *Francji*, ma ogłosić manifest pojednawczy. — Nowa władza rzymska pozwoliła wprowadzić odbywanie zabaw karnawałowych, ale też poleciła stosować się do rozporządzeń Duchowieństwa, gdy takowe staną zabawom na przeszkodzie. — 20go z. m. francuzki parostatek *Tenare*, przybył z *Gacety* do *Civita Vecchji*; przy nim stanął parostatek angielski; niebawem rozeszły się rozliczne pogłoski; nikomu wszakże nie pozwolono zbliżyć się do parostatku. — *P. Rossellini* 22go z. m. przybył z *Turynu* do *Florencji*, z propozycjami ministerstwa *Gioberti*; ztąd udaje się do *Rzymu*. — Admirał *Parker* i Poseł ang. przy dworze neapol. *P. Temple*, 16go z. m. znajdowali się w *Gacecie*; jeszcze tegoż dnia wrócili do *Neapolu*. Przybyły z *Bononji* *Marchese Bevilacqua*, został przypuszczony do ucałowania nóg PAPIEŻKICH. Oddział wojsk PAPIEŻKICH pod dowództwem Kaprała *Prisiana*, wydaliwszy się potajemnie z *Rzymu*, przybył do *Gacety*, oddając się pod rozkazy Jego ŚWIĄTOBLIWOŚCI. Papież przypuścił ich do ucałowania nóg, i udzielił tym wiernym poddanym Błogosławieństwo. — Armja neapolitańska ma być pomnożoną do 120,000 ludzi; uzbierania lądowe i morskie trwają nieprzerwanie.

Rozmaitości. — Telegrafy nie są, jak wiele osób może mniemać, wynalazkiem XIXgo stulecia. Chibczycy, w najdawniejszych latach znali sposób dawania sobie znaków, przez ognie rozpalane wzdłuż słynnego muru chińskiego, który liczył 188 mil francuzkich. Arabowie i Azjaci, umieli rozmawiać za pomocą znaków, a Grecy i Rzymianie, często używali w tym celu głosu trąb, chorągwi i pochodni zapalonych. Angliey pierwsi, a mianowicie *Robert Hook*, rodem z tego kraju, wynalazł alfabet znaków. *Watsen*, *Folkes*, *Cavendish*, używali do tego elektryczności. W końcu

XVII-go wieku, *Amonthos*. Fizyk francuzki, ogłosił, iż wynalazł sposób przesyłania nowin z Paryża do Rzymu w 3 lub 4 godzinach. Adwokat *Linguel* stworzył kombinację znaków telegraficznych; wynalazek jego upadł, z powodu wypadków politycznych we Francji w końcu XVIII wieku. Próby Xiędza *Chappe*, czynione z braćmi w r. 1787, za pomocą linji obracających się na osi, opatrzonej skrzydełkami, i podającej 192 znaków rozmaitych, były podstawą wynalazku dzisiejszych telegrafów. Pierwszy telegraf urządzono przy rogatce *Chaillot*, ale wkrótce w nocy aparat ten został skradziony niewiedomo przez kogo. Bracia *Chappe*, zbudowali następnie drugi telegraf w *Menilmontant*, a w końcu trzeci, który Zgrom: Narodowe w r. 1792 ostatecznie przyjęło. Pierwsza linja telegrafów urządzoną została do *Lille*; a wiadomość o wzięciu *Condé*, była pierwszą, która tą drogą nadeszła. Teraz telegrafy elektryczne są jeszcze szybszemi jak wynalazek Br: *Chappe*. — P. Eug: *Jeanroi* w Paryżu, wynalazł sposób wyrabiania granitu sztucznego, któremu dał nazwę *granitu francuzkiego*. Skład jego podobny jest do asfaltu, lecz różni się niektórymi większemi zaletami, a zwłaszcza tem, że wytrzymuje nierównie lepiej wpływ ciepłaka. Może on być z korzyścią użytym do wykładania chodników, sieni, schodów, jako też ścian w składach, gdzie suchosć koniecznie winna być zachowaną. Cena metru kwadratowego jest 8 do 14 franków. — Zarzucano pełnemu talentu Malarzowi, iż więcej dla zysku, niż dla sztuki i nieśmiertelnej sławy pracuje. »Jeżeli chcecie abym był nieśmiertelnym, to pozwólcie wprzód, abym miał żyć z czego», odrzekł Malarz, powołując się na wieczną swoją goliznę. — O dobrej zonie mawiał pewien starzec: »Ona mnie we wszystkim pocieszała, ale po jej stracie, nic mnie pocieszyć nie zdoła.» (Była rodem z Warszawy). — »Przebiecz» rzekł Wójt do chłopca, który Dzierżawy swe mu skradł był barana, »przecież dobrze widziałeś, że to nie twój baran, skoro na rogach miał wyraźnie wypalone imię i nazwisko właściciela i owczarni, a mianowicie: *Tomasz Wassermann, Owczarnia Jansfeld*.» »Prawda Wielmożny Panie, ale racz także zważyć, że cecha na rogach pierwszemi tylko literami T-W-O-J wskazaną była, tak, że ja nieszczęśliwy myślałem doprawdy, że to mój baran.»

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Baturyn Jen: Lejt: z Pułtuszki; Bryndza Teod: Urzęd: z Augustowa; Bertrand Ign: Sędz: Pok: z Wilczogóry; Berendt Luk: Ob: z Kozłacina; Czarniecki Rom: Ob: z Boisk; Daszewscy Mich: i Henr: Ob: z Dziecinowa; Dubrowny Sztabs-Rotm: z Elizawetgradu; Xżę Górczakow Dymitr Junkier z Krzemieńca Podolskiego; Karniejewski Wład: Ob: z Pajewa; Ruznicow Jener: Lejt: z Gub: Płockiej; Lucara Wilb: Urzęd: Austr: z Olomuńca; Łabieńcow Jen: Lejt: z Grodna; Morand Józ: Ob: z Lublina; Neweński Jan Sędz: z Inowłodza; Ostrowski Włodz: Hr: z Robylnik; X. Przezdziecki Mate: Kanonik z Rask; Starynkiewicz Sokrat Adjut: z Rossji; Starczewski Lud: Ob: z Wroninka; Turowski Stan: Ob: z Rasy; Wężyk Sewe: Ob: z Topor;

Bańdowicz Fr: Ob: z Radomia; Baron Fryderyks Jener: Major z Karlsruhe; Xżę Golicyn Leonard Radea Sta: z Berlina; Jabłonski Rom: Ob: z Romanowa; Kobylński Sew: Ob: z Poniatowa; Michajłowicz Dok: z Petersb; Pawłow Jener: Major z Dubna; Bywoldt Fry: Ob: z Płocka; Tomicka Tekla Ob: z Rożuszek; Wojakowski Napok Ob: z Kowias. (G. P.)

DONIESIENIA.

Z wielu reklamowanych sztucznych zębów, największą dotąd wziętość mają w uczonym świecie, tak zwane *Zęby Osanore de Paris*. Przejawszy podczas pobytu swego w Paryżu, *najnowszy system tychże*, jako powszechnie chwalony, i zaspakajający wszelkie życzenia, przyrządzam takowy na mniejszą i większą skalę i ceny. — Tyle poszukiwane *Żyżeczki zębowe*, które *czyszczą i konserwują zęby*, doskonałej niż szczerki i t. p., na nowo udoskonaliłem, i są na różne ceny. — J. Maria *Neuman*, uprzywił: Dentysta, Kraków: Przedm: N° 426, wprost handlu Win Spiskiego.



DONINA atlasowe, morowe i inne, zupełnie nowe, wraz z **MASKAMI** lub bez, są do wynajmowania w Magazynie Stojów Damskich przy ulicy Krakow: Przedm, wprost domu Towarz: Dobroczynności Nr 435. — *K. Sarnacka*.



CURIER krajowy, po 40 groszy funt, w głowach, jest do nabycia przy ulicy Mazowieckiej Nr 1851 B, w domu Popławskich.

DOBRA ZIEMSKIE DROZDO.

w Powiecie Pułtuskim Gubernji Płockiej leżące, nad rzeką spławną *Narew* zwaną, mil 40 od Warszawy, jedna mila od szosy, w gruntach żadnej kwestji niemające, według pomiaru świeżo zrobionego i mapy na gruncie znajdującej się, oraz rejestru pomiarowego, zawierające w sobie wólk nowopolskich 47, morgów 22, przętów 62, z kompletnemi zasiewami, dostateczną robocizną, Borami, łąkami wielkimi i pastwiskami, zabudowaniami dworskimi zupełnie nowymi, z Inwentarzami i wszelkimi sprzętami gospodarskimi, są do sprzedania z wolnej ręki w każdym czasie. Cena jednej włóki, Złot: pols: 2,000. Życzący sobie nabycia tych Dobr, zechce się zgłosić do Właściciela tamże zamieszkałego.

Administracja dzierżawy Podatku Koszernego w Powiatach dawniej Gub: Podlaską składających. — Podaje do publicznej wiadomości, że od d. 1 Stycznia do końca Grudnia r. b., są do wydzierżawienia z wolnej ręki, dochody z Podatku Koszernego, mianowicie: 1) z M. Burzenia i wsiów w całym Pow: Sieradzkim; 2) z M. Skulska, Władysławowa, Brudzewa z wsiami, w Pow: Koniniskim i Radzikim; 3) z M. Wolborza i Rozprz z wsiami, w całym Pow: Piotrkowskim; i 4) z wsiów w całym Pow: Wieluńskim. Każdy zatem mający chęć podjąć się dzierżawy, bąc ogółowo lub szczegółowo pomienionych dochodów, zgłosić się winien do Ranceli: dzierżawy Podatku Koszernego w Warsz: pod Nr 760, do przejrzienia warunków i zawarcia stosownych kontraktów. Jednocześnie Administracja dzierżawy Podatku Koszernego, ostrzega wszystkich Kontrybucyj, tak w miasteczkach, jak i wsiach wyżej wymienionych zamieszkałych, aby zaczynając od dnia 1 Stycznia r. b., do czasu póki miasta i wsie powyższe wydzierżawione nie będą, nie opłacali nikomu tak zaległego jak i bieżącego podatku koszernego, jak tylko Osobom w stosowne upoważnienia opatrzonym, i nie inaczej jak zaudzieleniem Kwitu szanownego drukowanego Kassy Podatku Koszernego; w przeciwnym bowiem razie, sami sobie winę przypiszą, gdy

o powtórna opłatę exekwowani by zostali, a niewiadomością zasła-
niać się nie mogą, albowiem ostrzeżeni o tem zostali przez pisma
publiczne.— Warszawa d. 3 Stycznia 1849 r.

Dnia 2 b. m. o godz. 6 wieczorem, w przejeździe przez M. War-
szawę, mianowicie od rogatki Powązkowskiej do Żąbkowskiej, za-
ginęła z bryki TEKA stara, w której miściły się Kontrolle
i Książki Strzeleckie, wraz z assygnacjami do tych należącemi,
przez Rząd Gub. Warszawski Podlesnemu Straży Sieraków Lesni-
ctwa Warszawa na r. 1848 udzielone. Łaskawy posiadacz obecnie
takowych, ponieważ z nich żadnego użytku mieć nie może, zechce
odesłać takowe do Biura Rządu Guber: Oddziału Leśnego, gdzie o-
prócz wdzięczności, otrzyma nagrodę, jeżeli żądać będzie.— J. L.



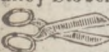
Z wolnej ręki, jest do sprzedania PANTALION
mahonowy, o 6ciu oktawach, w dobrym stanie, za
Rsr. 60, przy ulicy Piwnej w domu PP. Marcinkan-
nek Nr 112, na 3m piętrze, gdzie dzwonek.



KLACZ 5cio-letnia, gniada, rosta, zdrowa,
jest do sprzedania pod Nrem 483 przy ulicy
Miodowej, naprzeciw Kościoła XX. Kapucy-
nów. Wiadomość w tymże domu na 2gim
piętrze od frontu.



NIERUCHOMOŚCI pod Nr 334, 2129 i 2130, w Wars-
zawie, położone, dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1849 r. o godz.
4 po południu, w Trybunale Cyw. Warsz.: w drodze dzia-
łów, ostatecznie sprzedane będą. Licytacja Nieruchomo-
ści Nr 334, od rs. 4170 k. 80; zaś Nr 2129 i 2130, od rs. 1529 k. 91
zacznie się. Warunki licytacyjne i taxę, przejrzeć można w Kancel.
Pisarzy Tryb.: Wydz. 3, u podpisanego Patrona pod Nr 1776 przy
ulicy Sto Jerskiej w Warsz.: zamieszkałego.— Teodor Łucki, P.



Paweł Jarczyński, KRAWIEC MĘSKI, przy ulicy
Długiej Nr 557, na Potkańskim, utrzymujący MA-
GAZYN UBIORÓW gotowych, ma zaszczyt polecić się Szan: Publ.
z stałemi cenami tychże, a mianowicie: Paletoty syberyj: od zł. 120
do 140; dwa PŁASZCZE szopowe, jeden za zł. 500, drugi za zł. 400;
Tuzurki z podszewką kamłotową zł. 90, z jedwabną podszewką zł.
100; Spodnie kortowe od zł. 33 gr. 10 do zł. 40; Kamizelki kasze-
mirowe od zł. 18 do zł. 26; axamitne od zł. 40 do 46; Frakiz jedwa-
bną podszewką po zł. 90; przyjmuje oraz wszelkie obstalunki po
cenie pomiernej.



Donoszę Prześwietnej Publiczności, iż na nadcho-
dzący Karnawał, przysposobiłam znaczny zapas
DOMIN rozmaitych, jako to: Atlasowe, Morowe,
Mantynowe, i wiele innych, po cenach stałych od
zł. 10 do 30, oraz i Krakowskie. Również są gotowe Płasz-
czyki, Salopy, Mantyle, i rozmaite Stroje dla Dam i ubrania dla
Dzieci, po cenach jak najumiarkowańszych, oczem łaskawa Pu-
bliczność jest już przekonana.— Kracińska, ulica Miodowa,
Nr 486, drugi sklep od bramy.



Dnia 8 b. m. i następnych, kontynuowaną będzie, w do-
mu pod Nr 638, sprzedaż rozmaitych MEBLI maho-
niowych, a mianowicie: Łóżko, Stółki do kart, Se-
kretarka, Konsolka, Fortepjan wiedeński o 6 1/2 oktaw;
Kandelabry brązowe Paryżkie, kilka sztuk Portretów szkoły fla-
mandzkiej i włoskiej, tudzież rozmaite Sprzęty domowe.



DOMINA podług najświeższych żurnali Paryżkich,
zupełnie nowe, czarne adamaszkowe morowe z a-
tlasów ciężkich, mantyny i różne kolorowe i inne,
które po bardzo umiarkowanej cenie najmuja się,
przy ulicy Miodowej, obok filarów, w domu W. Bujno, w Maga-
zynie wyrobów grzebiennarskich P. Szyborskiego; rekomendu-
je się Szan: Osobom, które mnie znają z pod filarów.— A. J.

Dnia 5 Grudnia r. z. zgubione zostały ZŁOTYCH 700, w Sa-
klewce zielonej, przed Kościołem Ś. Jana, w Kościele, albo przy

ulicy Senatorskiej, w Liście Zast; w papierach bankowych i mo-
necie. Szlachetny Znalazca za zwrotem pod Nr 673 przy ulicy
Leszno, na 1e piętro, po lewej stronie, otrzyma nagrody Zł. 100.

LAMPARTY zagraniczne duże, na parę koni, mało używane,
są do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość powziąć mo-
żna u Rządcy domu przy uli: Senatorskiej Nr 468 i 9.



Ktoby miał SUMMĘ do 60,000 zł., a życzyłby tak-
ową ulokować na 1szy Nr hipoteki Domu odpowie-
dniego, zaletnemu i sumiennemu Obywatelowi, na lat
kilka; niech raczy złożyć swój adres na ręce Pana
Szostkiewicza, utrzymującego handel Win i Korzeni, naprzeciw
Poczty, hyle bez pośrednictwa żadnych Komisantów, li tylko
za osobistym pozozumieniem się.

Dnia 4 b. m. idąc z ulicy Długiej, Miodową, na Frak: Przedni:
i napowrót, zgubiono 7 sztuk RŁUCZYRÓW, związane rzemy-
kiem czarnym. Znalazca raczy takowe oddać pod Nr 499, u-
lica Podwał, za nagrodą, do właściciela domu.



W Magazynie P. Dziechczyńskiego, są do wynajęcia
DOMINA z prawdziwego atlasu orleanńskiego, w cięż-
kim gatunku, zupełnie nowe, z kapturkami i maskami,
po zł. 36; z atlasu lżejszego nowego, po zł. 30, 24 i 18;
Mantynowe po zł. 15 i 12; w dobrym gatunku Mantyny nowej, fa-
son tychże, w najświeższym guście, odrobione rozmaicie; po pier-
wszym wynajęciu Domin, ceny będą niższe; w tymże Magazynie
przysposobiono wiele Mantyl balowych; przy ulicy Miodowej Nr
486 w domu W. Lessla.



KARETA na Saniach; oraz ROCZOBRYK uży-
wany, z fordekiem, są do sprzedania przy ulicy
Bieląńskiej w Zajeździe Białostockim. Wiadomość
wskaże Szwajcar przy bramie.

LICYTACJA TOWARÓW HANDLU N. S.
Brünera et C^o przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, z po-
wodu Świąt przzerwana, rozpocznie się na nowo w dniu 9
Stycznia r. b. i kontynuować się będzie codziennie od godz.
10 z rana, wyjąwszy Świąt, aż do zupełnego ukończenia.—
Oprócz tego wyprzedaż z wolnej ręki, wszelkich ARTYKU-
ŁÓW do tegoż handlu pod Nr 1, i przy ulicy Miodowej
pod Nr 492, odbywać się będzie także jak dotąd po zna-
cznie niższych cenach.



Dwa KONIE wierzchowe, dobrze ujeżdżone, je-
den lat 6, drugi 8, mające, są do sprzedania za
cenę umiarkowaną. Wiadomość w Łazienkach, w
Koszarach Ułańskich, u Wachmistrza Saruchana.

Onegdaj w południe było zimna stopni 3. Wczoraj z rana 9.
W południe 6. Dziś rano 4.

TEATR WIELKI. Dziś, Uwertura z Opery *Sroka złodziej*.
Arja śpiewana przez Panią Leskiewicz. *Gizella*.

TEATR ROZM.: Dziś, *Marja Mulatka. Kwakier i Tancerka*.
Dziś 2ga MASKARADA; w czasie której dana będzie w Teatrze
Rozmaitości Kom: ze śpiewkami *Talizman niewidzialności*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Trefniś. Rominarz*.



Piotr Sliżyński Nauczyciel Tańców, podaje do pu-
blicznej wiadomości, że udziela LERCJE tak u siebie
jakoteż po Domach prywatnych i Pensjach. Osoby
chcące pobierać lekcje, zgłosić się raczą pod Ner 53,
przy ulicy Stare-Miasto, na 1sze piętro od frontu, czwarty dom
od Krzywego-Roła.

W ciągu całego karnawału r. b., dostać można **PACZKÓW**
po gr. 3, w miejscu od lat dawnych znanem, w piekarni pod Nr
113 przy ulicy Piwnej, pod Dzwonicą XX. Augustjanów, ręcąc
za dobroć i smak, polecając się Szanownym Osobom.

Rozalja z Cwikłów Zejller.